

Sygn. akt VI GC 723/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska	
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk	

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. D.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 2 664,90 złotych (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 15 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 2 188,31 złotych (dwa tysiące sto osiemdziesiąt osiem złotych trzydzieści jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 723/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 05 grudnia 2017 roku powód W. D. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 964,90 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 2 664,90 złotych za okres od dnia 15 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 15 maja 2017 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji w dacie zdarzenia posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, który wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 929,42 złotych, znacznie je, w ocenie powoda, zaniżając. Powód w niniejszym procesie, po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego Ł. B., domagał się pozostałej części należnego odszkodowania stanowiącej różnicę między ustalonymi przez powoda kosztami naprawy w kwocie 3 594,32 złotych a kwotą wypłaconą już przez pozwanego, a także kwoty 300 złotych tytułem zwrotu kosztów sporządzonej kalkulacji.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 08 marca 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 7115/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa podnosząc zarzut znacznego i bezzasadnego zawyżenia szkody w pojeździe marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) (poprzez przyjęcie zawyżonych stawek za prace naprawcze i uwzględnieniu jedynie części oryginalnych nowych), naruszenia przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody, a także braku legitymacji procesowej powoda w zakresie żądania kwoty wynikającej z faktury numer (...), albowiem należność ta nie pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą, a nadto nie była objęta umową cesji.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w jego ocenie wypłacone odszkodowanie w kwocie 929,42 złotych pozwala na przywrócenie pojazdu marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) do stanu technicznego sprzed przedmiotowego zdarzenia, a także że poszkodowany został poinformowany o możliwości przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego w sieci warsztatów współpracujących z pozwanym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 maja 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) należący do Ł. B..

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. mailem z dnia 30 maja 2017 roku poinformował Ł. B. m. in. o tym, że na wniosek poszkodowanego ubezpieczyciel może udzielić pomocy w zorganizowaniu naprawy pojazdu w sieci warsztatów współpracujących z ubezpieczycielem prowadzonych przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. gwarantując przeprowadzenie naprawy w dowolnym warsztacie naprawczym tej sieci przy zastosowaniu stawki za prace naprawcze w kwocie od 52 złotych do 60 złotych netto, z uwzględnieniem rabatów: na części oryginalne jakości O we wskazanej w załączniku wysokości, na części jakości Q i P – w wysokości 20% od ceny detalicznej i na materiały lakiernicze – w wysokości 45% od ceny detalicznej podawanej w kalkulacyjnych systemach eksperckich A. i E., a także zgodnie z technologią naprawy pojazdu danej marki – na podstawie kosztorysu ubezpieczyciela z uwzględnieniem zakresu i kosztu naprawy w nim wskazanych.

kalkulacja – k. 43-48 akt, wydruk wiadomości mailowej wraz z załącznikami – k. 54-58 akt, zeznania świadka Ł. B. – protokół z rozprawy z dnia 12 września 2018 roku – k. 89-90 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:19-00:14:18), zaświadczenie – k. 57 akt

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił Ł. B. tytułem odszkodowania kwotę 929,42 złotych uwzględniając cenę zamiennika zderzaka tylnego jakości P oraz zamiennika lampy tylnej lewej jakości Q oraz pomniejszając ceny części o 29%, a koszt materiału lakierniczego o 45% i stosując stawkę w kwocie 54/54 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych.

decyzja – k. 49 akt, kalkulacja – k. 43-48 akt

Ł. B. samodzielnie dokonał częściowej naprawy pojazdu marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) za pomocą części oryginalnych używanych, albowiem wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie nie wystarczyło na naprawę za pomocą części oryginalnych nowych.

zeznania świadka Ł. B. – protokół z rozprawy z dnia 12 września 2018 roku – k. 89-90 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:19-00:14:18)

W dniu 24 listopada 2017 roku poszkodowany Ł. B. zawarł z W. D. umowę przelewu wierzytelności w postaci prawa do odszkodowania w związku ze szkodą w pojeździe marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) z dnia 15 maja 2017 roku.

umowa cesji wraz z pełnomocnictwem – k. 7-8 akt

W 2017 roku na lokalnym dla poszkodowanego rynku (T.) zakłady (...) kategorii nadanej przez (...) Izbę Małych i Średnich Przedsiębiorstw stosowały stawki za prace blacharsko – mechaniczne w kwocie 85-140 złotych netto za roboczogodzinę tych prac oraz stawki za prace lakiernicze w kwocie 85-150 złotych netto za roboczogodzinę tych prac.

Prace naprawcze przeprowadzone przez Ł. B. nie przywróciły stanu pojazdu marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) do stanu tego pojazdu sprzed zdarzenia z dnia 15 maja 2017 roku, albowiem zderzak tylny ma nadal pęknięcie pod listwą lewą (pęknięcia nie naprawiono), listwa lewa zderzaka tylnego – po umyciu elementu widoczne są zarysowania powierzchni lakieru, a w przypadku lampy tylnej lewej – widoczne są zarysowania klosza na dole części bocznej.

Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 15 maja 2017 roku, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 95/95 złotych netto za roboczogodzinę tych prac i ceny części oryginalnych nowych wynosiły 3 722,26 złotych brutto.

opinia biegłego sądowego M. T. – k. 104-124 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty dołączone do akt nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności. Sąd wziął pod uwagę również oświadczenia stron uwzględniając je jednakże w takim jedynie zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadka Ł. B. w zakresie, w jakim potwierdził on dokonanie samodzielnie częściowej naprawy przedmiotowego pojazdu marki O. model Zafira po kolizji z dnia 15 maja 2017 roku oraz że został on poinformowany przez pozwanego o możliwości naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym.

Odnosząc się w tym miejscu do podniesionego przez pozwanego zarzutu naruszenia przez poszkodowanego Ł. B. obowiązku minimalizacji szkody poprzez nieskorzystanie z propozycji ubezpieczyciela odnośnie naprawy pojazdu w warsztacie współpracującym z pozwanym, zgodnie z kalkulacją ubezpieczyciela, to wskazać należy, że jak wynika z treści zaświadczenia z dnia 05 maja 2017 roku (k. 57 akt) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. prowadząca sieć warsztatów współpracujących z pozwanym ubezpieczycielem gwarantowała przeprowadzenie naprawy w dowolnym warsztacie naprawczym tej sieci przy zastosowaniu stawki za prace naprawcze w kwocie od 52 złotych do 60 złotych netto, z uwzględnieniem rabatów: na części oryginalne jakości O we wskazanej w załączniku wysokości, na części jakości Q i P – w wysokości 20% od ceny detalicznej i na materiały lakiernicze – w wysokości 45% od ceny detalicznej podawanej w kalkulacyjnych systemach eksperckich A. i E., a także zgodnie z technologią naprawy pojazdu danej marki – na podstawie kosztorysu ubezpieczyciela z uwzględnieniem zakresu i kosztu naprawy w nim wskazanych. Jednocześnie jak wynikało z kalkulacji ubezpieczyciela, uwzględniono w niej cenę zamiennika zderzaka tylnego jakości P oraz zamiennika lampy tylnej lewej jakości Q (przy czym jak wskazał biegły sądowy wskazany w kalkulacji numer katalogowy tej części wskazywał, że część o takim numerze to sprężyna układu paliwowego stosowana w pojazdach M. i I., a zatem dobór tego zamiennika był błędny) oraz dokonano pomniejszenia cen części o 29%, a kosztu materiału lakierniczego o 45%. Mając jednakże na uwadze

ustalenie przez biegłego sądowego, że jedynie naprawa pojazdu przy użyciu części nowych oryginalnych pozwoli na przywrócenie walorów trwałościowych, estetycznych i spełniających wymogi bezpieczeństwa pojazdu, jakie miał pojazd przed kolizją oraz umożliwi zachowanie oryginalności modelu nie powodując wzrostu wartości pojazdu, nie sposób przyjąć, że zaproponowany przez ubezpieczyciela w kalkulacji sposób naprawy pozwalał na naprawienie szkody w przedmiotowym pojeździe. Gdyby bowiem uszkodzony naprawił pojazd zgodnie z kalkulacją ubezpieczyciela, nie doprowadziłby jego stanu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 15 maja 2017 roku, a zatem szkoda pozostałaby nienaprawiona. Podzielić należy przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 27 czerwca 2012 roku (sygn. akt I A Ca 623/12), że nie sposób przyjąć, ażeby ustalenie rozmiaru szkody w oparciu o części innego rodzaju i niższej wartości wynikało z ciężącego na uszkodzonym obowiązku minimalizowania szkody. Z obowiązku zapobiegania powiększaniu szkody nie można wywodzić obowiązku jej naprawienia najtańszym możliwym kosztem bez względu zwłaszcza na jakość pracy i jakość zastosowanych części. Podkreślenia wymaga przy tym, iż na uszkodzonym ciąży jedynie obowiązek zapobieżenia powiększaniu szkody, którego z pewnością nie można rozumieć jako wyłączenia zasady pełnej odpowiedzialności, czy obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego – tj. stanu sprzed szkody (tamże). W niniejszej sprawie żadne doprowadzenie do powiększenia szkody ze strony uszkodzanego w ocenie Sądu nie miało miejsca, trudno za takie uznać bowiem domaganie się naprawienia pojazdu częściami tej samej jakości, a występowania przed zdarzeniem w pojeździe części innych niż oryginalne pozwany nie wykazał.

Nadto wskazać należy, że tak jak uszkodzony nie ma obowiązku wykazywania się ponadprzeciętną aktywnością w poszukiwaniu najtańszego warsztatu, czy najtańszej wypożyczalni pojazdów, tak obowiązek minimalizacji szkody nie może być rozumiany jako obowiązek poszukiwania podmiotu, który oferuje części zamiennie i materiał lakierniczy niezbędne do naprawy uszkodzonego pojazdu, jak najtaniej. Sąd miał również na uwadze, że pozwany w żaden sposób nie wykazał, że konieczne do naprawy przedmiotowego pojazdu części i materiał lakierniczy u wskazanego podmiotu współpracującego z pozwanym były w ogóle dostępne dla uszkodzanego, w sytuacji gdy nie dokonywał w tym warsztacie naprawy. Co więcej, w ocenie Sądu oczywistym jest, że uszkodzony nie ma także obowiązku kupowania części w punkcie wskazanym przez ubezpieczyciela. Nadto, w ocenie Sądu wymaganie od uszkodzanego, aby samodzielnie dokonywał zakupu części zamiennych i materiału lakierniczego uznać należy za zbyt daleko idące, uszkodzony zleca bowiem naprawę pojazdu w wybranym przez siebie zakładzie naprawczym i co do zasady części niezbędne do jej dokonania są dostarczane przez przyjmującego zlecenie, przy czym taki warsztat także nie może zostać obciążony obowiązkiem zakupu części w punkcie wskazanym przez ubezpieczyciela.

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej, kosztorysowania napraw pojazdów oraz wyceny wartości pojazdów M. T.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Biegły sądowy na podstawie akt sprawy oraz po przeprowadzeniu oględzin pojazdu marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) ustalił, że prace naprawcze przeprowadzone przez uszkodzanego Ł. B. w tym pojeździe nie przywróciły jego stanu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 15 maja 2017 roku, albowiem zderzak tylny ma nadal pęknięcie pod listwą lewą (pęknięcia nie naprawiono), listwa lewa zderzaka tylnego – po umyciu elementu widoczne są zarysowania powierzchni lakieru, a w przypadku lampy tylnej lewej – widoczne są zarysowania klosza na dole części bocznej. Jednocześnie biegły sądowy wskazał, że jedynie naprawa pojazdu przy użyciu części nowych oryginalnych pozwoli na przywrócenie walorów trwałościowych, estetycznych i spełniających wymogi bezpieczeństwa pojazdu, jakie miał pojazd przed kolizją oraz umożliwi zachowanie oryginalności modelu nie powodując wzrostu wartości pojazdu. W konsekwencji powyższego, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 95/95 złotych netto za roboczogodzinę tych prac i ceny części oryginalnych nowych, celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 15 maja 2017 roku wynosiły 3 722,26 złotych brutto.

Powyższa opinia biegłego sądowego nie była kwestionowana przez żadną ze stron, pozwany podtrzymał jednakże swoje stanowisko co do ustalenia wysokości odszkodowania z uwzględnieniem części jakości O i Q oraz z zastosowaniem stawki za prace naprawcze w kwocie 54 złotych netto za roboczo-godzinę tych prac, co pozwoliłoby na doprowadzenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a co zdaniem Sądu stanowiło jedynie polemikę z ustaleniami biegłego sądowego.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powód W. D. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 964,90 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 2 664,90 za okres od dnia 15 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem pozostałej części odszkodowania obejmującego koszty naprawy pojazdu marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 15 maja 2017 roku oraz tytułem zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji.

Zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c. ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (np. wyrok z 08 marca 2018 roku w sprawie o sygn. akt II CNP 32/17, postanowienia z dnia 07 grudnia 2018 roku w sprawach o sygn. akt III CZP 51/18, III CZP 64/18, III CZP 73/18 i III CZP 74/18 oraz wyrok z dnia 27 czerwca 1988 roku w sprawie o sygn. akt I CR 151/88, wyrok z dnia 16 maja 2002 roku w sprawie o sygn. akt V CKN 1273/00, czy postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, w sprawie o sygn. akt III CZP 76/05) roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej, a więc roszczenie z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego (a tym samym w istocie zakres odszkodowania) powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody, tj. właśnie w chwili nastąpienia zdarzenia komunikacyjnego. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (pojazdu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia pojazdu, czy też późniejsze inne zdarzenia w postaci np. jego sprzedaży (w stanie uszkodzonym, czy też naprawionym).

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 lutego 2019 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CZP 91/18 Sąd Najwyższy wskazał, że sposób określania rozmiaru odszkodowania wypłacanego poszkodowanemu przez

ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy jest wynikiem długotrwałego procesu wykładni. Ze względu na masowość szkód komunikacyjnych zagadnienia związane z zasadami szacowania odszkodowań w tego rodzaju szkodach szczególnie często były przedmiotem wątpliwości z uwagi na trudności wynikające z zachowania spójności pomiędzy jedynie pieniężnym charakterem odpowiedzialności ubezpieczyciela a uprawnieniem poszkodowanego do wyboru między restytucją stanu poprzedniego a odszkodowaniem w pieniądzu, jakie przyznaje poszkodowanemu art. 363 § 1 k.c. Konieczność uwzględnienia różnorodnych konfiguracji okoliczności faktycznych, jakie współwystępowały w okresie pomiędzy powstaniem szkody a rozstrzygnięciem sporu z ubezpieczycielem o wysokość odszkodowania, doprowadziła z czasem do wypracowania pewnych rozwiązań zapewniających możliwie jednolite traktowanie poszkodowanych, opartych na założeniu, że poszkodowany nie może być pozbawiony prawa wyboru sposobu naprawienia poniesionej przez niego szkody oraz że zdarzenia późniejsze, które wystąpią już po powstaniu szkody i mieszczą się w granicach właścicielskich decyzji poszkodowanego, nie powinny wpływać negatywnie na jego prawo do odszkodowania, ani rzutować zasadniczo na jego wysokość, czy sposób ustalenia. Roszczenie odszkodowawcze bez wątpienia powstaje więc z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 07 grudnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 51/18 odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji jedynie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku, co w niniejszej sprawie nie było podnoszone.

Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa poszkodowanemu przysługuje prawo zastosowania przy naprawie części nowych i oryginalnych. Użycie nowych części do naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji pojazdu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 05 listopada 1980 roku w sprawie o sygn. akt III CRN 223/80 oraz z dnia 20 października 1972 roku w sprawie o sygn. akt II CR 425/72) – jak zaś wynikało z opinii biegłego sądowego sporządzonej w niniejszej sprawie występowania w przedmiotowym pojeździe takich części nie stwierdzono. Także w wyroku z dnia 20 listopada 1970 roku (sygn. akt II CR 425/72) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których to wydatków należy zaliczyć koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy.

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego M. T. jedynie naprawa pojazdu przy użyciu części nowych oryginalnych pozwoli na przywrócenie walorów trwałościowych, estetycznych i spełniających wymogi bezpieczeństwa pojazdu, jakie miał pojazd przed kolizją oraz umożliwi zachowanie oryginalności modelu nie powodując wzrostu wartości pojazdu, wobec czego Sąd podziela w pełni wniosek biegłego sądowego, że ustalając celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy przedmiotowego pojazdu należało uwzględnić wyłącznie ceny części nowych oryginalnych.

Mając na względzie powyższe – niezależnie od okoliczności dokonanej przez poszkodowanego częściowej naprawy pojazdu marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...), jak i kosztów tej naprawy poniesionych przez poszkodowanego (zwłaszcza, że naprawa ta nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed szkody), za koszty restytucji przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 15 maja 2017 roku należało uznać wydatki, jakie poszkodowany musiałby ponieść w celu przywrócenia jego stanu sprzed tego zdarzenia i to na ich podstawie należało określić należne odszkodowanie, niezależnie od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy, czy nie. Nie jest więc tak, że obowiązkiem powoda było wykazanie, jakie faktycznie poszkodowany poniósł wydatki na naprawę pojazdu i że

tylko zwrotu tych wydatków mógł się domagać (tak również Sąd Okręgowy w Gdańsku w wyroku z dnia 15 stycznia 2019 roku w sprawie o sygn. akt XII Ga 463/18).

Podkreślić raz jeszcze należy, że poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru warsztatu naprawczego, któremu powierzy dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu i jednocześnie poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej oferty. W ocenie Sądu poszkodowany w uprawnieniu do wyboru warsztatu naprawiającego uszkodzony pojazd nie może być też ograniczany w szczególności poprzez narzucanie mu przez ubezpieczyciela dokonywania naprawy w tych zakładach naprawczych, z którymi ubezpieczyciel ma podpisane umowy o współpracy, dzięki czemu zakład ten stosuje niższe stawki, a co przekłada się na wysokość ustalonego odszkodowania i co miałyby rodzić negatywne konsekwencje dla poszkodowanego w przypadku nieskorzystania z oferty ubezpieczyciela (w postaci zaniżonego odszkodowania) – zwłaszcza, że tak jak w niniejszej sprawie naprawa we wskazanym warsztacie dokonywana byłaby zgodnie z kalkulacją ubezpieczyciela, co nie pozwoliłoby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody (z uwagi na rodzaj zastosowanych części). Obniżone stawki za roboczogodzinę prac naprawczych wynikające z umów zawartych z pozwanym ubezpieczycielem i obowiązujące wyłącznie w rozliczeniach z tymże, nie mają charakteru rynkowego i nie powinny zostać uwzględnione, miernikiem faktycznego poziomu cen usług na rynku lokalnym są bowiem ceny wolnorynkowe, a nie przypadki odstępstw od nich w postaci rabatów uwarunkowane dodatkowymi czynnikami. Wskazać przy tym należy, że każdy zakład naprawczy stosuje stawki ustalone indywidualnie, które wynikają z ponoszonych kosztów i ustalenia cen na takim poziomie, by móc utrzymać firmę, przy czym koszt ten zależy od wielu elementów takich jak np. położenie firmy, podaży usług, dzierżawy pomieszczeń. Nie ma zatem żadnych podstaw do tego, by uznawać również tzw. stawki przeciętne, czy w jakikolwiek sposób uśrednione. Jednocześnie w niniejszej sprawie powód nie wykazał w żaden sposób, w jakich zakładach naprawczych wykonywane były wcześniejsze naprawy, wobec czego zasadne jest w ocenie Sądu przyjęcie stawek stosowanych przez zakłady (...) kategorii funkcjonujące na lokalnym dla poszkodowanego rynku, w których stosowano stawki w kwocie 85-140 złotych netto za godzinę prac blacharsko – mechanicznych i w kwocie 85-150 złotych netto za godzinę prac lakierniczych. Powyższe zaś oznacza, że stawka przyjęta przez pozwanego (w kwocie 54 złotych netto) nie miała waloru stawki rynkowej, taką zaś niewątpliwie była stawka zastosowana przez powoda (95 złotych netto).

Mając zatem na względzie powyższe, uznać należało, że celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki O. model Zafira o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 15 maja 2017 roku, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 95/95 złotych netto za roboczogodzinę tych prac i ceny części oryginalnych nowych (albowiem tylko takie części dają możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, jak również biorąc pod uwagę, że przeprowadzona naprawa nie doprowadziła pojazdu do stanu sprzed zdarzenia) wynoszą 3 722,26 złotych brutto.

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił poszkodowanemu łącznie kwotę 929,42 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów naprawy, a zatem żądanie powoda z tego tytułu w całości było zasadne (co do kwoty 2 664,90 złotych).

Odnosząc się do żądania kwoty 300 złotych tytułem zwrotu kalkulacji kosztów naprawy pojazdu, to w judykaturze akcentuje się, że konkretne okoliczności sprawy winny decydować w każdym przypadku, czy poniesienie kosztów ekspertyzy prywatnej na etapie przedprocesowym było obiektywnie uzasadnione i konieczne, stanowiąc element dochodzonej sądownie szkody (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/2004). Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwane towarzystwo odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii, o ile znajduje to później potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach w sprawie. W przedmiotowej sprawie działający w ramach odrębnej umowy bezpośredniej likwidacji szkody z poszkodowanym jego ubezpieczyciel ustalił wartość szkody, jednakże nie sposób uznać, że nie zgodził się z nią poszkodowany, który po otrzymaniu decyzji o wysokości przyznanego mu odszkodowania nie kwestionował jego wysokości, nie odwoływał się od tej decyzji, a jedynie dokonał zbycia pozostałej części wierzytelności na rzecz powoda.

Wskazać przy tym należy, że kalkulacja naprawy została sporządzona w dniu 05 grudnia 2017 roku, a zatem już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego, co nie pozwala przyjąć, ażeby sporządzenie takiego kosztorysu

nastąpiło na jego zlecenie. Jednocześnie wskazać należy, że powód jest podmiotem gospodarczym zajmującym się w sposób profesjonalny dochodzeniem należności z tytułu odszkodowań od ubezpieczycieli, wobec czego nie sposób przyjąć, że nie posiadał fachowej wiedzy, aby zweryfikować poprawność przedstawionej przez ubezpieczyciela kalkulacji i wyliczonego odszkodowania, zwłaszcza że podstawowa działalność powoda obejmuje działalność związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat. Co więcej, niewątpliwie jeszcze przed zawarciem umowy przelewu wierzytelności powód, by skalkulować cenę zakupu tej wierzytelności, podjął czynności zmierzające do oszacowania wartości tej wierzytelności. Wreszcie wskazać należy, że dochodzone przez powoda koszty kalkulacji naprawy nie zostały poniesione przez poszkodowanego, lecz co najwyżej przez powoda, zwłaszcza że faktura wystawiona została na jego rzecz. W tym zakresie zatem powództwo jako niezasadne i nieudowodnione podlegało oddaleniu w oparciu o treść art. 509 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario.

Mając na względzie powyższe, Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 363 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 2 664,90 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 15 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku na podstawie powyższych przepisów stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 89,88%, a pozwany w 10,12%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2 566 złotych (opłata od pozwu – 149 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 1 500 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1 166,13 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 249,13 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 2 306,32 złotych (89,88% z kwoty 2 566 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 118,01 złotych (10,12% z kwoty 1 166,13 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 2 188,31 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 01 czerwca 2019 roku